

# KRÓL, Godzina

Zapach kadzideł i wosku  
Chciałbyś już tylko z siebie zmyć  
Gdy przychodzą odpowiedzi bez wniosków  
Szloch przechodzi w zakłęcie  
Zakłęcie, które może przeciąć nić

Odchylasz do tyłu głowę  
Wyjiesz pełnią płuc

Wybraliśmy trudniejszą drogę  
W godzinę, w minutę, w sekundę  
Pustą pięścią tłuc

Godzina zimnym potem oblana  
Minuta uwięziona w gardle  
Sekunda strachem paraliżowana  
Kruszy się myśl w .....